

Wydawca
Grupa Edukacyjna S.A.
ul. Łódzka 308
25-655 Kielce

© Grupa Edukacyjna S.A. 2011

Teksty i tłumaczenia:

*Dariusz Dąbek, Grzegorz Kowalski, Agnieszka Kozioł,
Grażyna Kozioł, Karolina Mróz, Anna Niedzielska,
Alina Pieniążek, Jerzy Posmyk, Joanna Radziejewska,
Justyna Sieniawska, Ewa Suchecka, Barbara Szeląg,
Dorota Tekieli-Bisińska, Karolina Trzópek, Alina Wiśniecka,
Urszula Wojśław-Kozłowska, Renata Zaborek,
Anna Zakrzewska-Zamora*

Zdjęcia, projekt graficzny,
skład i przygotowanie do druku
V&J Rzodeczko – Studio Grafit

Druk i oprawa
OFFSETdruk I MEDIA Cieszyn
Nakład: 15 000
Egzemplarz bezpłatny

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



 Grupa
Edukacyjna S.A.

Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

O nas

Grupa Edukacyjna S.A. z Kielc, beneficjent projektu „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”, jest jednym z wiodących wydawców edukacyjnych w Polsce. Pracujemy dla ucznia, nauczyciela i szkoły, stale rozszerzając swoją działalność oraz odpowiadając na zmieniające się potrzeby edukacji. Służymy wsparciem procesu nauczania nie tylko poprzez publikację metodyczne, ale także wydawnictwa specjalistyczne, pomoce dydaktyczne i multimedia dla każdego poziomu nauczania - od przedszkola aż po uczelnie wyższe.



Podajemy wiele innowacyjnych działań. Jako pierwsi w Polsce podzieliliśmy podręczniki dla klas I-III na części, sprawiając tym samym, że dziecięce tornistry stały się lżejsze. Zadbaliśmy również o to, aby zwiększyć zaangażowanie rodziców w pracę z dziećmi, tworząc specjalne zeszyty ćwiczeń nazwane domowniczkami.

Kolejnym nowatorskim działaniem była realizacja projektu „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”. Zaproponowaliśmy tym samym odejście od tradycyjnego modelu edukacji na rzecz efektywnej nauki poprzez zabawę, z wykorzystaniem specjalnie dobranych środków dydaktycznych. Głównym celem takiego działania było dostosowanie sposobów nauczania w klasie pierwszej do indywidualnych zainteresowań, potrzeb i możliwości każdego dziecka.

O projekcie

Projekt „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”, realizowany w latach 2008–2011, był jednym z największych projektów edukacyjnych współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Początkowo skierowany był do 2700 szkół podstawowych z sześciu województw: lubelskiego, łódzkiego, małopolskiego, podkarpackiego, śląskiego i świętokrzyskiego. W 2011 roku jego zakres został rozszerzony na całą Polskę poprzez utworzenie Projektowych Ośrodków Zainteresowań „Strefa Odkrywania Talentów” w 32 szkołach, po dwa ośrodki w każdym z 16 województw. Łącznie w projekcie uczestniczyły 2732 szkoły podstawowe z całej Polski. Na zajęciach ze 142 342 pierwszoklasistami pracowało 8482 przeszkolonych nauczycieli. Realizacja projektu kosztowała ponad 46 milionów złotych.



Założeniem projektu była praca z dziećmi, bazująca na wiedzy o ich zainteresowaniach i możliwościach.

Podstawą teoretyczną projektu była teoria inteligencji wielorakich Howarda Gardnera. Nowatorskie było podejście nauczycieli do dzieci biorących udział w projekcie. To nie one miały się dostosowywać do wymagań szkoły, zaczynając naukę w pierwszej klasie szkoły podstawowej. To nauczyciele musieli zmienić sposób nauczania na bardziej elastyczny, biorąc pod uwagę indywidualne potrzeby i możliwości dzieci. Przygotowany do pracy w projekcie nauczyciel indywidualnie diagnozował swoich uczniów i w ten sposób poznawał ich profil inteligencji i uczenia się. Dysponując taką wiedzą, dobierał najlepsze metody nauczania, dopasowane do potrzeb i możliwości dzieci. Duże znaczenie miała również współpraca nauczycieli z rodzicami. Dzięki niej rodzice dowiadywali się, jak można wspierać dziecko podczas nauki w domu. Trzy lata

realizacji projektu „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy” potwierdziły tezę, że każde dziecko jest zdolne.

O teorii inteligencji wielorakich Howarda Gardnera

Koncepcję inteligencji wielorakich stworzył amerykański neuropsycholog Howard Gardner. Uznał on, że inteligencja człowieka nie jest jednolitą zdolnością poznawczą i wyodrębnił dziewięć oddzielnych inteligencji: lingwistyczno-werbalną, logiczno-matematyczną, kinestetyczno-ruchową, muzyczną, wizualno-przestrzenną, interpersonalną, intrapersonalną, przyrodniczą i egzystencjalną. Według profesora Gardnera różni się wrodzonymi predyspozycjami do rozwijania poszczególnych inteligencji – każdy człowiek ma odmienny profil inteligencji wielorakich, a jego wczesne odkrycie może stanowić fundament dla rzetelnego i odpowiedniego kształcenia.

Przedstawiając swoją koncepcję szkoły nowoczesnej, skoncentrowanej na jednostce, Howard Gardner podkreśla więc wagę wieloaspektowego podejścia do inteligencji każdego z uczniów. W takiej szkole stosowane są dwa podstawowe założenia. Po pierwsze, nie wszyscy mają takie same zdolności i zainteresowania, a każdy uczy się w inny sposób. Po drugie, nikt nie jest w stanie nauczyć się wszystkiego. Tymczasem, jak twierdzi Gardner, każdy z nas jest uzdolniony w co najmniej jednej dziedzinie, a zadaniem szkoły i rodziców jest pomóc w odkryciu tych uzdolnień. Aby taka pomoc była możliwa, konieczne jest stworzenie jak najbardziej wszechstronnych możliwości nauczania, dostosowanych do indywidualnych potrzeb ucznia. Ważne jest, aby dzieci już na początku swoich ścieżek edukacyjnych mogły odkrywać różnorodność świata, a jednocześnie dowiadywać się, jakie są ich wrodzone talenty, które będą mogły rozwijać przez całe życie.

Projekt krok po kroku

Głównym celem projektu „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy” było wdrożenie elastycznego modelu edukacji, dostosowanego do indywidualnych potrzeb i możliwości uczniów, z wykorzystaniem nowatorskich metod i treści kształcenia. Wieloaspektowe wspieranie rozwoju umysłowego, emocjonalnego, społecznego, fizycznego i motorycznego dzieci rozpoczynających naukę szkolną odbywało się w oparciu o teorię inteligencji wielorakich stworzoną przez Howarda Gardnera. Zdaniem nauczycieli i rodziców wykorzystanie tej teorii w praktyce zapewniło uczniom doświadczenia edukacyjne i społeczne na miarę ich zainteresowań, uzdolnień, a także pozwoliło na rozwój nawet w dziedzinach



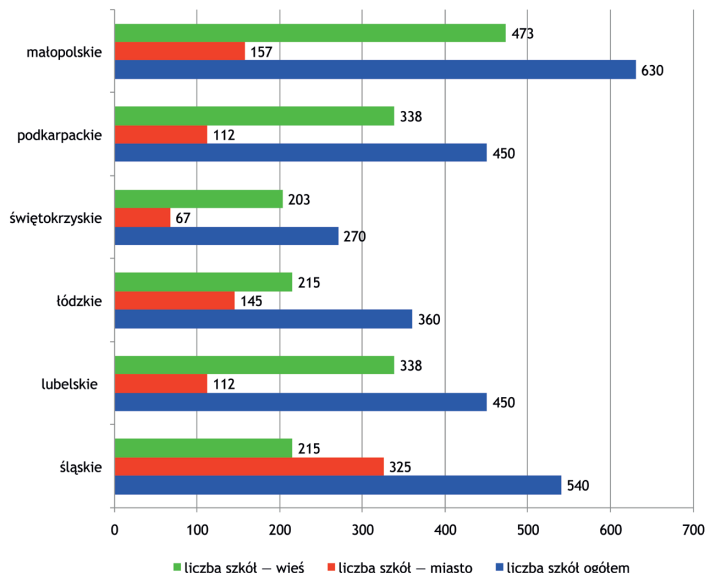
Zróbmy wszystko, aby teoria inteligencji wielorakich stała się powszechnie stosowaną praktyką edukacyjną.



sprawiających im trudności. Umożliwiło również działania we wszystkich rodzajach aktywności prowadzących do rozwijania kompetencji kluczowych, a szczególnie: językowej (język ojczysty i obcy), matematyczno-przyrodniczej, artystycznej i ruchowej, komunikacyjno-informacyjnej oraz społecznej (intra- i interpersonalnej). Do realizacji zadań projektowych konieczne było wyposażenie nauczycieli w wiedzę z zakresu najnowszych koncepcji psychologicznych i pedagogicznych, ukierunkowanych na rozpoznawanie możliwości i potrzeb intelektualnych dziecka. Nauczyciele zdobyli także umiejętności diagnozowania zdolności uczniów i organizowania im atrakcyjnego środowiska edukacyjnego – specjalnie wyposażonych Dziecięcych Ośrodków Zainteresowań.

W projekcie „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy” od początku brało udział około 43 procent ogółu placówek funkcjonujących w sześciu województwach – wykres poniżej.

Liczba szkół miejskich i wiejskich biorących udział w projekcie w poszczególnych województwach.



O powodzeniu projektu zdecydowało więc odpowiednie przygotowanie osób bezpośrednio szkolących nauczycieli w terenie. Trenerzy przeszkolili 6 koordynatorów wojewódzkich i 30 edukatorów w zakresie: założeń teorii inteligencji wielorakich Howarda Gardnera, diagnozy profili inteligencji dzieci i dorosłych, tworzenia i wykorzystania Dziecięcych Ośrodków Zainteresowań, będących bazą do pracy nauczyciela z uczniami. Następnie każdy koordynator wojewódzki był organizatorem działań projektowych w swoim regionie i równocześnie osobą nadzorującą pracę edukatorów.

Każdy z edukatorów opiekował się 90 szkołami oraz 90 nauczycielami na wszystkich etapach realizacji projektu. Zarówno edukatorzy, jak i koordynatorzy utrzymywali stały, bezpośredni kontakt z nauczycielami i wspierali ich działania. Podczas szkoleń przygotowali merytorycznie do działań w projekcie 8482 nauczycieli, którzy poznali teorię IW i jej wykorzystanie do kształtowania kompetencji kluczowych uczniów, doskonalili umiejętność diagnozowania dzieci w kontekście różnych rodzajów inteligencji, uczyli się budować autorski plan pracy, a także podczas symulacji wywiadówki trenowali przekazywanie rodzicom wiedzy o istocie wielokierunkowego rozwoju człowieka, wagi wysokiej samooceny dziecka i wykorzystywania jego mocnych stron na rzecz wspierania słabszych. Projekt oparty był na zasadzie trójpodmiotowości, dlatego rola rozumiejących i aprobujących rodziców, współtworzących wspólnie z nauczycielem optymalne warunki rozwoju dziecka, była w projekcie kluczowa.

W szkołach uczestniczących w projekcie, w sali lekcyjnej pierwszaków nauczyciele organizowali Dziecięce Ośrodki Zainteresowań – tworzone na bazie specjalnie dobraneo, wielofunkcyjnego zestawu środków dydaktycznych, które stymulowały rozwój dziecka wieloaspektowo i wielowymiarowo poprzez zabawę. Pierwszy ośrodek zainteresowań sprzyjał rozwijaniu wszystkich inteligencji, a szczególnie inteligencji: językowej, interpersonalnej i intrapersonalnej. Zgromadzono w nim środki dydaktyczne, które pobudzały do wypowiedzi ustnych, wspierały rozwój mowy i rozumienie ze słuchu, sprzyjały nabywaniu umiejętności czytania i pisania. Drugi ośrodek zainteresowań sprzyjał rozwijaniu przede wszystkim inteligencji wizualno-przestrzennej, muzycznej, ruchowej oraz interpersonalnej i intrapersonalnej. Środki dydaktyczne będące w tym ośrodku nauczyciel wykorzystywał w celu rozwijania wrażliwości artystycznej i poczucia estetyki uczniów. Stanowiły też inspirację do ich aktywności twórczej, a tym samym rozwijania zainteresowań. W tym ośrodku znalazły się też przybory niezbędne do ćwiczeń ruchowych. Ruch w tym etapie życia jest niezbędny dla harmonijnego rozwoju fizycznego i motorycznego uczniów. Trzeci ośrodek zainteresowań sprzyjał szczególnie kształtowaniu inteligencji matematyczno-logicznej, przyrodniczej, interpersonalnej i intrapersonalnej. W ośrodku tym nauczyciel miał do dyspozycji przede wszystkim środki dydaktyczne rozwijające kompetencje w zakresie nauk matematyczno-przyrodniczych. Podsumowaniem 50-godzinnych zajęć projektowych były pokazy efektów pracy dzieci. Były one swoistym świętem w szkole, cieszyły się dużym zainteresowaniem i stuprocentową frekwencją rodziców, dziadków, przedstawicieli władz lokalnych. Wielokrotnie relacjonowały je lokalne media. O projekcie było głośno jak Polska długa i szeroka!

Duże zainteresowanie i widoczne w wielu środowiskach lokalnych efekty projektu „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy” spowodowały, że beneficjent – Grupa Edukacyjna S.A. – rozszerzył działania projektowe na całą Polskę. W 2011 roku powstały kolejne 32 Projektowe Ośrodki Zainteresowań „Strefa Odkrywania Talentów”, po 2 w każdym województwie. Ośrodki stanowiły też element promocji projektu i upowszechnienia metod pracy z dziećmi wśród 1280 nauczycieli, którzy nie mieli możliwości uczestniczenia w projekcie, ale mieli szansę wziąć udział w szkoleniach prowadzonych przez nauczycieli – animatorów „Stref Odkrywania Talentów”. Dla upowszechniania modelu elastycznej edukacji, dostosowanej do indywidualnych potrzeb dzieci, w 16 województwach zorganizowano również konferencje dla nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej. Konferencje cieszyły się wysoką frekwencją – wzięło w nich udział łącznie 1546 nauczycieli. Zdecydowana większość uważała, że model elastycznej edukacji wart jest upowszechnienia. Deklarowali także, że wykorzystają zdobytą podczas spotkania wiedzę w swojej codziennej pracy, a sama teoria IW jest warta popularyzowania w środowisku pedagogicznym.

Szkola powinna tak wspierać ucznia w rozwijaniu jego indywidualnych zdolności, aby umiał wykorzystać je w życiu.





Nie etykietujmy dzieci

Rozmowa z profesorem Howardem Gardnerem,
twórcą teorii inteligencji wielorakich

– Zarządzający szkołami na całym świecie mówią, że w swej praktyce edukacyjnej wdrażają teorię inteligencji wielorakich. Niektóre z tych placówek są do tego uprawnione, inne – nie. Kiedy możemy stwierdzić, że szkoła funkcjonuje według reguł teorii inteligencji wielorakich?

Howard Gardner: Ja nie upoważniam szkół do stosowania teorii inteligencji wielorakich ani nie krytykuję ich, dopóki nie robią czegoś, co jest bezsprzecznie destruktywne. Po 30 latach obserwowania eksperymentów edukacyjnych i analizowania ich, uważam, że każda „szkoła inteligencji wielorakich” powinna robić dwie rzeczy. Po pierwsze, indywidualizować nauczanie, czyli uzyskać tak dużo informacji na temat każdego ucznia, jak tylko jest możliwe, i starać się uczyć oraz oceniać go na różne, przede wszystkim dla niego najwłaściwsze sposoby. W epoce komputerów jest to możliwe dla wszystkich uczniów. Druga zasada to zwielokrotnianie, czyli przedstawianie wprowadzanych tematów w różny sposób. Taki typ nauczania aktywizuje każdy rodzaj inteligencji i wskazuje równocześnie drogi właściwego zdobywania wiedzy przez ucznia.

– W większości swoich prac twierdzi Pan, że współczesne systemy edukacyjne są przestarzałe i wymagają nie tylko wielu zmian, lecz wręcz rewolucji. Jakie kroki, Pana zdaniem, powinny zostać podjęte, by rozpocząć ten proces?

H.G.: Przede wszystkim powinniśmy zrozumieć procesy, które zachodzą w XXI wieku. Ja skupiam się na: nowych technologiach, globalizacji, kształceniu się przez całe życie oraz spostrzeżeniach płynących z neuropsychologii i predyspozycjach genetycznych. Na tej podstawie twierdę, że musimy starać się trenować pięć rodzajów zdolności, których najbardziej potrzebujemy w naszych czasach. Są to: umysł dyscyplinarny, umysł syntetyzujący, umysł kreatywny, umysł respektujący i umysł etyczny.

– Co w takim razie, Pana zdaniem, stanowi determinantę rozwoju profilu inteligencji dziecka?

H.G.: Jedne zdolności są prawdopodobnie „łatwiejsze” do dziedziczenia niż inne, jedne łatwiej rozwinąć niż drugie. Ale najistotniejszym czynnikiem jest to, jak ważna jest dana inteligencja w społeczeństwie, jak wiele sił i środków jest poświęcanych, aby ją rozwijać oraz jak mocno zmotywowani są uczniowie. Jeśli muzyka, matematyka, taniec czy geografia są wysoko cenione w społeczeństwie i duży nacisk jest kładziony na ich nauczanie, wówczas uczniowie osiągną w nich lepsze wyniki w szkole i poza szkołą niż gdyby nie były one priorytetami.

– Jakie, Pana zdaniem, warunki powinny być tworzone na etapie edukacji wczesnoszkolnej, aby proces kreowania tych „pięciu umysłów przyszłości” został zainicjowany?

H.G.: Tradycyjnie, we wczesnym dzieciństwie to rodzice i rodzina biorą główną odpowiedzialność za edukację dziecka. Równie ważną rolę odgrywają religia i otoczenie. Obecnie wyróżnit-

był dodatkowo dwa nowe, bardzo znaczące czynniki. Są to: potęga środków masowego przekazu i nowych technologii oraz zanikanie wpływu rodziny i religii. Jeśli brakuje tych wspierających czynników, szkoły publiczne stają się niezbędne. Paradoksalnie, w większości krajów świata najmniej wsparcie zapewniane jest nauczycielom wczesnego nauczania, pomimo że znaczenie tych pierwszych doświadczeń edukacyjnych jest dobrze znane. Myślę, że najlepszym na świecie przykładem wczesnej edukacji są żłobki i przedszkola w Reggio Emilia w północnych Włoszech. Angażują w dużym stopniu rodzinę i społeczeństwo.

– *Jak Pan odnosi się do realizacji własnej koncepcji w pracy w przedszkolu z dziećmi w wieku od dwóch i pół roku?*

H.G.: W latach 80. opracowaliśmy program nauczania i oceniania oparty na inteligencjach wielorakich, który został nazwany Project Spectrum. Celem Spectrum było zdobycie danych o profilach inteligencji wielorakich małych dzieci, a następnie danie im szansy dalszego rozwoju ich silnych stron, jak i stworzenie możliwości dla rozwoju słabszych obszarów ich uzdolnień. Wielkim niebezpieczeństwem jest przedwczesne etykietowanie – profil inteligencji małego dziecka jest wyjątkowo elastyczny i zmienny. Nie lubię ludzi, którzy na stałe przyklejają dziecku etykietę, na przykład: „O, Johnny jest »przestrzenny«, a Ellen muzykalna”. Życie jest bardziej złożone, ludzie mogą zmienić się diametralnie, zwłaszcza kiedy są młodzi.

– *Jaką rolę, Pana zdaniem, powinien odegrać system nadzoru pedagogicznego w upowszechnieniu idei inteligencji wielorakich?*

H.G.: Mimo że jestem ojcem teorii inteligencji wielorakich, nie naciskam na jej upowszechnianie. W rzeczywistości jej popularność na całym świecie jest samogenerująca. Jestem zainteresowany możliwościami indywidualizacji edukacji, szczególnie w dobie nowych technologii, a także możliwościami przyswajania ważnych zagadnień i nowych umiejętności w różnorodny sposób. Gdybym miał więc takie możliwości, kładłbym nacisk pracy nadzoru pedagogicznego właśnie na nie. Niestety, większość resortów szkolnictwa na świecie jest skupiona tylko na jednej rzeczy – na pozycji państwa w międzynarodowym rankingu edukacji. Moim zdaniem jest to wielki błąd.

